

Meteor, Znak zapytania

Zaprowadź mnie, tam gdzie nikogo nie ma
Ten dziwny świat, kt&#oacute;ry tak ostro gra
Przyjaci&#oacute;ł brak, tego nie oczekiwałeś
Żyjesz jak wrak, kosztując życa smak
M&#oacute;wią ci o b&#oacute;lu i miłości,
chciałbyś być jak oni- z krwi i kości,
Lecz te kości zostały rzucone
Wszystko co miałeś- już stracone
Jesteś nikiem,
jesteś dziki
Wybrałeś śmierć,
Kt&#oacute;rą sam sobie wybrałeś x2
Nikt ciebie nigdy nie doceniał
Przecież był z ciebie ideał
Nic z twoich marzeń nie zostało
Chcesz wysiadać ? Co się stało ?
To co ty chcesz to rzecz sprzeczna
Pamiętaj że śmierć na ciebie czeka
A co jeśli nadejdzie dzisiaj ?
Tak że wiesz, naszych rad słuchaj
Wszyscy czekamy na tw&#oacute;j ostatni oddech,
wtedy usłyszysz nasz szydrczy śmiech,
Tak więc musisz szanować żyacie,
Wtedy będiesz na samym szczycie x2